https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8051,Eksperci-z-NATO-i-Ukrainy-o-wojnie-hybrydowej.html
19.04.2024, 20:56
26.10.2017

Eksperci z NATO i Ukrainy o wojnie hybrydowej

Wykorzystanie przez kraje NATO ukraińskich doświadczeń z wojny hybrydowej wymaga wypracowania wspólnych definicji, niezbędnych do budowy mechanizmów obrony - podkreślił w czwartek szef BBN Paweł Soloch podczas konferencji ekspertów dot. zagrożeń hybrydowych.

Ukraina, jako kraj będący celem rosyjskiej agresji ma wyjątkowe doświadczenia z wojny hybrydowej; NATO i UE mogą korzystać z tej wiedzy, wymiana doświadczeń wymaga wspólnych definicji - mówili uczestnicy konferencji NATO-Ukraina poświęconej zagrożeniom hybrydowym.

Zorganizowana w Warszawie przez BBN i MSZ konferencja zainaugurowała praktyczną działalność Platformy NATO-Ukraina ds. przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym, powołanej po ubiegłorocznym szczycie sojuszu.

"Dzisiaj zaczynamy dialog z Ukrainą w ramach tej Platformy, to dowód na to, że Polska w aktywny, konkretny sposób wspiera Ukrainę, realizując przy tym politykę sojuszu i aktywnie na nią oddziałując" - powiedział szef BBN Paweł Soloch.

Dodał, że Platforma stwarza sposobność do dialogu i wymiany doświadczeń, dla Ukrainy dramatycznych, dla sojuszu unikalnych, a Ukraina jest krajem wyjątkowo doświadczonym, jeżeli chodzi o wojnę hybrydową, ponieważ zaznała jej "właściwie we wszystkich aspektach - od wojny informacyjnej, cyberataku, manipulacji nastrojami

społecznymi poprzez bezpośrednie akty, czy to terroru, czy agresji wojskowej".

"Chcemy z tych doświadczeń korzystać, chcemy się dzielić naszymi doświadczeniami, nie tylko polskimi, ale sojuszniczymi, również w kontekście budowania wspólnego języka odnoszącego się do tych zagrożeń, wypracowywania wspólnych działań, czy to jeszcze w obrębie NATO, Unii Europejskiej, czy też relacji tych organizacji z Ukrainą i stosunków bilateralnych" - powiedział szef BBN.

Soloch, który podczas wizyty w Finlandii odwiedził centrum doskonalenia ds. zwalczania zagrożeń hybrydowych, zorganizowane wspólnie przez NATO i UE, podkreślił znaczenie współdziałania tych organizacji. Poinformował, że z zastępcą sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksandrem Łytwynenką rozmawiał także o działaniach, jakie Polska - będąc niestałym członkiem RB ONZ - mogłaby podjąć w kwestii ewentualnego rozmieszczenia sił ONZ na wschodniej Ukrainie.

Otwierając konferencję w Belwederze Soloch podkreślił, że Polska, podobnie jak inni sojusznicy w NATO i partnerzy w UE, jest świadoma, że na podobne zagrożenia jak Ukraina są we współczesnym świecie narażone także inne państwa.

Łytwynenko zadeklarował gotowość do dzielenia się ukraińskimi doświadczeniami. "Za bardzo wysoką cenę życia tysięcy Ukraińców zgromadziliśmy doświadczenie przeciwstawiania się rosyjskiej agresji w jej hybrydowych formach. Pod tym pojęciem rozumiemy kompleksowe wykorzystanie różnych narzędzi - wojskowych, ekonomicznych, politycznych, cybernetycznych, informacyjno-propagandowych i innych" - powiedział. "Całe to instrumentarium jest kierowane z jednego ośrodka i ukierunkowane na sianie zwątpienia w gotowość państwa i społeczeństwa do sprzeciwu wobec agresji" - dodał.

"Trzy i pół roku temu Federacja Rosyjska rozpoczęła szeroko zakrojone działania w celu destabilizacji Ukrainy" - mówił Łytwynenko.

Dodał, że strona ukraińska wyciągnęła pewne wnioski, a jeden z nich jest taki, że brak decyzji jest gorszy niż szybka, choć nawet obarczona błędami reakcja. Za jedno z najniebezpieczniejszych działań hybrydowych uznał podkopywanie zaufania między społeczeństwem, władzami i wojskiem. "Mając to doświadczenie, chcemy dzielić się nim z naszymi kolegami z NATO, zwłaszcza z Polski" - zapewnił. Wyraził przekonanie, że "to seminarium to dobry początek dla wypracowania wspólnego podejścia, wspólnego języka, wspólnego traktowania tego doświadczenia, które Ukraina zdobyła w ostatnich trzech latach". Podkreślił "bliskość stanowisk" rad bezpieczeństwa Polski i Ukrainy.

Zastępca sekretarza generalnego NATO ds. politycznych James Appathurai powiedział, że niefortunnym powodem spotkania jest to, że "Ukraina jest dziś polem doświadczalnym (testbed) dla nowoczesnej wojny hybrydowej". Wskazał na jawne i skryte działania na terenie Ukrainy i wymierzone w nią z zewnątrz, np. w jej infrastrukturę krytyczną, a także działania propagandowe, w tym w mediach społecznościowych, i wykorzystanie uzależnienia energetycznego. Podkreślił, że podatność na tego typu ataki nie jest jedynie cechą Ukrainy.

"NATO ma jasne stanowisko - w interesie sojuszu jest, by nasi sąsiedzi i przyjaciele także byli stabilni i bezpieczni" - podkreślił. Dodał, że partnerstwo i współpraca są konieczne, a "niepodległości i stabilność Ukrainy są istotne dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego".

"Dyskusja jest ważna, ale konieczne są działania" - powiedział wiceminister spraw zagranicznych Bartosz Cichocki. Dodał, że zagrożenia hybrydowe obejmują szerokie spektrum od środków miękkich po twarde; od kampanii medialnych, przez ataki hackerskie, zamachy terrorystyczne, po operacje służb specjalnych.

Zaznaczył, że wojna hybrydowa nie poprzestaje na zabiegach propagandowych, a prowadzące ją podmioty posuwają się do takich działań jak próba zamachu stanu w Czarnogórze, czy zamachy na ukraińskich parlamentarzystów. Do działań wymierzonych w reputację zaliczył "polsko-rosyjską wojnę o sowieckie pomniki, jaką rzekomo mamy w Polsce", o której wiadomości rozpowszechniają rosyjskie media i rosyjskie MSZ.

Konferencja zgromadziła ponad stu ekspertów z Polski, Ukrainy, innych państw sojuszniczych i partnerskich. Utworzenie Platformy NATO-Ukraina ds. przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym to jeden z głównych elementów pakietu pomocy dla Ukrainy przyjętego przez szefów państw i rządów na szczycie NATO w Warszawie w lipcu ub.r.

Celem powołania Platformy jest wypracowanie mechanizmu strategicznej oraz eksperckiej współpracy NATO i Ukrainy w sprawach dotyczących zwalczania zagrożeń hybrydowych. Współpraca ma służyć zwiększaniu zdolności do identyfikowania i oceny zagrożeń hybrydowych oraz wzmacnianiu odporności państw w obszarach takich jak gotowość cywilna, ochrona infrastruktury krytycznej, komunikacja strategiczna, cyberobrona, zwalczanie terroryzmu, także w kontekście budowania zintegrowanych modeli zarządzania bezpieczeństwem narodowym.

Poszczególne projekty pogrupowano w tematyczne klastry realizowane pod kierunkiem jednego lub grupy państw. Polska objęła przewodnictwo w kwestiach zarządzania kryzysowego.

Prace nad określeniem koncepcji Platformy i powołaniem organu zarządzającego ruszyły jesienią 2016 r. Formalnie działalność Platformy została zainaugurowana 10 lipca br. podczas sesji wyjazdowej Rady Północnoatlantyckiej w Kijowie. Spotkanie w Belwederze to pierwsze praktyczne działanie podjęte w ramach tej inicjatywy.

Platforma funkcjonuje na podstawie Karty o Szczególnym Partnerstwie NATO-Ukraina z 1997 r. oraz pod politycznym kierownictwem Komisji NATO-Ukraina i Rady Północnoatlantyckiej i - jak podkreśliło BBN - jest spójna ze Strategią nt. roli NATO w zwalczaniu zagrożeń hybrydowych.

Żródło: PAP

Tweetnij